

Cud

Gdyby stał się cud

I Jezus zapukałby

Do waszych wrót.

Co byście zrobili

Bylibyście mili?

Czy wpuścilibyście Go

do salonu do choinki

czy mielibyście

zafrasowane minki?

Gdyby stał się cud

Maryja z Józefem i Dzieciątkiem

U waszych wrót

Bylibyście weseli i życzliwi

Czy źli i niemili?

Pytam was mimo tylu lat

Tylu świat przeżytych

Tylu kolacji wigilijnych skrytych.

Otwórzcie swoje serca

Zaśpiewajcie kolędę

Niech moc będzie z wami

Z niebieskimi Aniołami

Szopka

Biedna drewniana

Szopka na kozy

W lesie wśród nocy

Ogniem goreje

Cóż to. Ach cóż to

Tutaj się dzieje

Śpiewy aniołów

Z nieba dochodzą

To Bóg Dziecina

Kwili zmarznięty

Matka Go tuli

W żłobie okrywa

Płacze wśród nocy

Boska Dziecina.

Wnet aniołowie z nieba przybyli

I wieść niezwykłą nam oznajmili

Nam się narodził

W stajni ubogiej

Nasz Bóg Zbawiciel

Jezusek drogi.